

*Wkroczyłam w trzeci akt. Niby wszystko zaczyna się dobrze, ale pod koniec główny bohater umiera. Teraz interesuje mnie dziedzictwo – to, co chcę zachować po mojej śmierci. Jedyną rzeczą, jaką możesz pozostawić, jest idea twojej sztuki. Chciałabym, aby ta idea żyła nadal po mojej śmierci.*

Marina Abramović,

wywiad wideo, materiały prasowe wystawy *The Artist Is Present*, MoMA, Nowy Jork 2010

## WSTĘP

Trudno współcześnie znaleźć artystkę lub artystę bardziej popularnego od Mariny Abramović. Z perspektywy historycznej należy ją uznać za pionierkę sztuki performansu. Jej prace solowe oraz wykonywane wspólnie z Ulayem stanowią ikony tego gatunku. Jej warsztat twórczy powiązany był z głęboką refleksją na temat przemian kulturowych i szczególnie w pierwszym etapie działalności artystycznej nacechowany był buntem wobec zastanego świata sztuki i kultury. Również współcześnie jest to artystka, która wciąż redefiniuje podejście do własnej twórczości i nadal przekracza granice. Ten wymiar transgresji nie dokonuje się obecnie już tylko w sztuce performansu, ale w ogóle w kulturze medialnej. O ile w latach 70. XX wieku Abramović wraz z innymi performerami postulowała zatarcie granicy pomiędzy życiem a sztuką, to dziś ta granica zdecydowanie zaciera się pomiędzy sztuką a działaniem kulturowym, tak zwaną sztuką galeryjną a popularną, kulturą artystyczną a masową. Marina Abramović nie kryje tego, że chce być popularna i uważa, że jej miejsce jest w *mainstreamie*. Wizerunek Mariny Abramović jest wszechobecny. Rozpowszechniany jest nie tylko samoistnie przez fanów w internecie, ale i w mediach starego typu: drukowanych magazynach modowych, lifestylowych, artystycznych. Portrety Abramović znajdziemy na plakatach (nie tylko tych związanych z promocją jej wystaw, projektów czy filmów – ale też komercyjnych wydarzeń i w reklamach). „Babcia performansu” – jak samą siebie często nazywa – bywa nawet odgrywana przez zawodowych aktorów w popularnych serialach i filmach<sup>1</sup>. Wydaje się, że osiągnęła ona niebywały, jak dla artystów związanych ze sztukami

<sup>1</sup> Zob. Esej V. Hegemonia wizualności, s. 82.

wizualnymi i performansem, status popularności we współczesnym świecie. Nie da się jej odmówić roli supergwiazdy, celebrytki. Ikoniczny charakter jej wizerunku jest czasami tak dosłowny, że staje się rodzajem matrycy lub sampli do produkcji kultury i kolejnych dzieł sztuki. Oto dwa tego przykłady:

Pod koniec lat 90. XX wieku magazyn „Vogue” opublikował sesję modową wzorowaną na performansie *Relation in Space* z 1976 roku Abramović i Ulaya. Jak sama performerka przyznaje, fakt pojawienia się identycznych struktur wizualnych w magazynie mody – użytych bez autoryzacji, a jedynie w formie „nawiązania” – był dla niej ważnym momentem przełomowym w myśleniu o sztuce performansu, jej gatunkowej historii i ewolucji<sup>2</sup>.

W 2018 roku w Yuz Museum w Szanghaju odbyła się wystawa *The Artist Is Present* zainicjowana przez dyrektora kreatywnego domu mody Gucci Alessandro Michele’a, a kuratorowana przez włoskiego artystę Maurizio Cattelana. W ramach tej wystawy Cattelan stworzył plakaty i murale, które w wielkich formatach pojawiły się w przestrzeni miejskiej i które wprost kopiowały ikonografię słynnej już dziś wystawy Mariny Abramović o tym samym tytule z Museum of Modern Art w Nowym Jorku z 2010 roku. Pomysłodawcy wystawy napisali o niej i o sobie (o sobie pisali w trzeciej osobie):

*Obaj [Michele i Cattelan – przyp. autor] są świadomi jak złożone relacje występują pomiędzy obrazem a rzeczywistością, reprezentacją i prezentacją są jednymi z najważniejszych tematów sztuki. Obaj też dobrze wiedzą, że prawdziwszym dziś jest stwierdzenie, że wszyscy jesteśmy w tym samym czasie karmicielami i namiętnymi konsumentami świata symulaków, pomiędzy iluzją i rzeczywistością.*<sup>3</sup>

W niniejszym zbiorze esejów staram się z bardzo wielu perspektyw uchwycić fenomen sztuki i działalności Mariny Abramović, a także jej niesłabnącej popularności i szerokiej obecności we współczesnej kulturze. Interesują mnie nie tylko rynkowe procedury, które sprawiły, że Abramović osiągnęła status supergwiazdy, ale także multikulturowe mechanizmy onto-technologiczne, które zaprojektowane zostały i wpisane przez artystkę w strukturę jej dzieł i działań. Analizuję zatem nie tylko performanse, ale także fotografie, instalacje, filmy wideo i inne ślady jej obecności w kulturze, takie jak okładki

2 Ostatecznie fakt ten stał się jednym z powodów stworzenia cyklu *Seven Easy Pieces*. Zob. *Esej II. Reenactment*, s. 24. Por. Marina Abramović, *Seven Easy Pieces*, Mediolan 2007.

3 *The Artist is Present* [online], <[www.yuzmshanghai.org/the-artist-is-present/?lang=en](http://www.yuzmshanghai.org/the-artist-is-present/?lang=en)> [dostęp: 20.07.2019].



Maurizio Cattelan, *The Artist Is Present*, mural, fot. Ronan Gallagher, Hong Kong 2018

czasopism, sesje modowe i reklamy komercyjnych produktów. Dzięki tak szerokiemu spektrum z wielu punktów widzenia sam biorę udział w „opowiadaniu” historii Mariny Abramović. Słowo „opowiadanie” ma tu szczególne znaczenie – bo to właśnie różne formy „opowieści” analizowane są w moich esejach. Czasami mają one postać niespójnych biografii i faktów odnoszących się do prywatnej historii, czasem wspomnień, ale także, i może przede wszystkim, dokumentów wizualnych. Uważam bowiem, że to, co jest szczególnie istotne w sztuce Abramović – to jej autorska umiejętność tworzenia znaków i struktur wizualnych, które później samodzielnie kontynuują narrację o artyście. Rozsiewając się w mediach elektronicznych, czasami przejmują

wane są przez rynek komercyjny, czasami w sposób głęboki dotykają widzów w doświadczeniu odbiorczym. Tak też rozumiem współczesną „ikonę”, którą rozpinam pomiędzy znaczeniami postsekularnymi, multikulturowymi, technologicznymi, wizualnymi i kognitywnymi.

Historię Abramovič często też opowiadam kontekstowo – poprzez analizę tego, jak zmieniała się sztuka performansu pod wpływem kultury medialnej, w jakie interakcje wchodziła z mediami technologicznymi, jak zmieniała się także sama kultura pod wpływem silnych procesów demokratyzowania się mediów oraz „wirtualizacji rzeczywistości”. W żadnym wypadku nie można potraktować moich esejów jako historii skończonej, zresztą sama artystka także wciąż reinterpretuje swoją opowieść, wykorzystując do tego wywiady, biografie, autobiografie, wspomnienia, których do tej pory w formach książkowych ukazało się już kilka, a niebawem powinna ukazać się kolejna publikacja – tym razem napisana wspólnie przez Marinę Abramovič i Ulaya<sup>4</sup>.

W książce pojawia się wiele narracji oraz dodatkowych bohaterów (nie uważam ich wcale za drugoplanowych), którymi są inni artyści, kuratorzy, reżyserzy, a także obrazy współczesne i dawne. Moją intencją było nie tylko opisanie fenomenu twórczości pionierki sztuki performansu (i jej popularności), pryzmat jej twórczości umożliwił mi zanalizowanie procesów, którym podlegała sztuka performansu w ogóle w swojej już pięćdziesięcioletniej historii. Interesuje mnie to, jak bardzo performans stał się głęboką strukturą współczesnej kultury, jak jego strategie i narracje w sposób nieuświadomiony powielane są w różnych formach we współczesnej kulturze medialnej. Interesuje mnie tym samym, jakie ślady i dokumenty pozostawił, i jak niewiele „autentycznych” dowodów mają one dziś do zaoferowania. Dlatego też cała książka jest raczej formą anarcheologii mediów, w której nie chodzi o udowodnienie czegoś, ale o próbę zbadania mechanizmów i rozprzestrzeniania się różnych kulturowych artefaktów związanych z performansem. Strzępy i fragmenty, które zauważam i przywołuję w tej historii, należą do różnych porządków czasowych, ale łączy je pewien mechanizm percepcyjno-medytacyjny, który wywodzę z tradycji tworzenia (projektowania) ikon i zaprogramowanych w nich medytacyjnych (transcendentnych) form percepcji.

4 Ulay zmarł 2 marca 2020 roku na skutek choroby nowotworowej. W 2011 roku zdiagnozowano u niego nowotwór układu limfatycznego. W 2013 roku odbyła się premiera filmu w reżyserii Damjana Kozolego *Project Cancer: Ulay's Journal from November to November* dokumentującego roczne (2011-2012) zmagania artysty z rakiem.